

Lotniskowce będą, chociaż...

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 27 października 2009

Kilka godzin potrzebowało brytyjskie ministerstwo obrony, by zaprzeczyć doniesieniom prasy o chęci dokończenia budowy tylko jednego lotniskowca. W krótkim oświadczeniu stwierdzono, że powstaną obie jednostki. Nie ustosunkowano się jednak do informacji o ograniczeniu liczby zamówionych F-35.

Przypomnijmy, że weekendowe wydania tygodnika *Sunday Times* i gazety *Guardian*, powołując się na anonimowe, ale pewne źródła, doniosły o planach Londynu drastycznego zmniejszenia zakupów samolotów F-35 oraz rezygnacji z budowy drugiego lotniskowca typu *Queen Elizabeth - Prince of Wales*. Ze względu na brak samolotów pokładowych, miałyby on zostać dokończony jako okręt desantowy-śmigłowcowiec. Przedsięwzięcie pomogłoby zaoszczędzić ponad 8 mld GBP (zobacz: [W. Brytania rezygnuje z 88 F-35](#)).

W oficjalnym, krótkim oświadczeniu, brytyjskie ministerstwo obrony stwierdziło jednak, że *jest w 100% zaangażowane w [projekt dwóch] lotniskowców*.

Z drugiej jednak strony napisano, że priorytetowe traktowanie potrzeb brytyjskiego kontyngentu w Afganistanie musi doprowadzić do podejmowania *trudnych decyzji*, co przy braku jakiegokolwiek wzmianki o F-35, może świadczyć o wątpliwościach Londynu wobec planu zakupu aż 138 samolotów tego typu.

Faktem jest bowiem, że kiedy Wielka Brytania przystępowała do projektu JSF, szacowane koszty samolotu miały zamknąć się w granicach 35-40 mln USD. Obecne wyliczenia brytyjskich analityków mówią już o sumie prawie 90 mln GBP, a więc 150 mln USD (za wersję skróconego startu i lądowania), czyli przynajmniej o 30% wyższą niż Eurofighterów. Dwukrotnie zwiększyły się również szacowane koszty użytkowania F-35.

Przypomnijmy, że weekendowe wydania tygodnika *Sunday Times* i gazety *Guardian*, powołując się na anonimowe, ale pewne źródła, doniosły o planach Londynu drastycznego zmniejszenia zakupów samolotów F-35 oraz rezygnacji z budowy drugiego lotniskowca typu *Queen Elizabeth - Prince of Wales*. Ze względu na brak samolotów pokładowych, miałyby on zostać dokończony jako okręt desantowy-śmigłowcowiec. Przedsięwzięcie pomogłoby zaoszczędzić ponad 8 mld GBP (zobacz: [W. Brytania rezygnuje z 88 F-35](#)).

W oficjalnym, krótkim oświadczeniu, brytyjskie ministerstwo obrony stwierdziło jednak, że *jest w 100% zaangażowane w [projekt dwóch] lotniskowców*.

Z drugiej jednak strony napisano, że priorytetowe traktowanie potrzeb brytyjskiego kontyngentu w Afganistanie musi doprowadzić do podejmowania *trudnych decyzji*, co przy braku jakiegokolwiek wzmianki o F-35, może świadczyć o wątpliwościach Londynu wobec planu zakupu aż 138 samolotów tego typu.

Faktem jest bowiem, że kiedy Wielka Brytania przystępowała do projektu JSF, szacowane koszty samolotu miały zamknąć się w granicach 35-40 mln USD. Obecne wyliczenia brytyjskich analityków mówią już o sumie prawie 90 mln GBP, a więc 150 mln USD (za wersję skróconego startu i lądowania), czyli przynajmniej o 30% wyższą niż Eurofighterów. Dwukrotnie zwiększyły się również szacowane koszty użytkowania F-35.

Powiązane wiadomości

[Lotniskowce będą, chociaż... \(2009-10-27\)](#)

[W. Brytania rezygnuje z 88 F-35 \(2009-10-26\)](#)

[Ile zostanie wyprodukowanych F-35? \(2009-10-07\)](#)

[Duńczycy odkładają decyzję \(2009-10-23\)](#)

[Dania wybiera misje zagraniczne \(2009-09-21\)](#)